

Sygn. akt I ACa 365/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Mieczysław Brzdąk (spr.) |
| Sędziowie : | SA Anna Bohdziewicz SA Elżbieta Karpeta |
| Protokolant : | Małgorzata Korszun |

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa C. P.

przeciwko M. S. (1), J. I., A. I., H. I., A. K. i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 października 2012 r., sygn. akt II C 736/10,

1) oddała apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanych: J. I., A. I. i H. I. 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych oraz na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 365/13

UZASADNIENIE

Powódka domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 600.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2008r oraz kosztów procesu.

Na uzasadnienie swego żądania podała, że jej mąż J. P. (1) wraz z pozwanymi M. S. (1) i J. I. wpadł na pomysł, aby dokonać zakupu terenu przemysłowego w korzystnej cenie celem odsprzedaży z zyskiem. Wymienieni pozwani nie chcieli dokonywać zakupu na własne nazwisko, jeden z powodu pełnienia funkcji publicznej drugi z powodu obawy

przed wierzycielami. Transakcja została przeprowadzona za pośrednictwem zakupionej w tym celu spółki z o.o. (...), przy czym udziały w tej spółce kupili: konkubina M. S.(1) A. K. oraz żona i syn J. I. – H. i A. I..

Według twierdzeń powódki pozwani M. S. (1) i J. I. ustalili z J. P. (1), że mąż powódki otrzyma 10% od sumy, jaką wszyscy zarobią na wspólnym przedsięwzięciu. Mąż powódki uzyskał pełnomocnictwo by reprezentować spółkę (...) przy wyszukiwaniu nabywców zakupionej wcześniej nieruchomości. Wskutek jego działań w dniu 12 grudnia 2008 r. zawarto umowę w formie aktu notarialnego a pieniądze z transakcji wpłynęły na rachunek beneficjenta. J. P. (1) bezskutecznie zwracał się do pozwanych z żądaniem wypłaty należnej kwoty.

Wszyscy pozwani wnosili o oddalenie powództwa, zarzucając m. in., że powódka nie wykazała cesji wierzytelności.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanych J. I., H. I. i A. I. kwotę 7.217 zł oraz na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 7.217 zł tytułem kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie następująco uzasadnił.

Nie było kwestionowane przez pozwanych M. S. (1) i J. I., że znają J. P. (1), ani to, że wymieniony jest mężem powódki.

Udziałowcami pozwanej spółki (...) byli H. I., A. I. oraz A. K.. Od stycznia 2009 r. jedynym wspólnikiem, posiadającym całość udziałów jest (...) SA. Skład Zarządu spółki był przed styczniem 2009 r. następujący: Prezesem Zarządu był J. I., zaś A. I. i A. K. pełnili funkcje wiceprezesów. Do lutego 2007 r. do reprezentowania spółki uprawniony był każdy z członków Zarządu samodzielnie.

Bezspornym było, że pozwana spółka była właścicielem gruntu położonego w B. przy ul. (...), nabytego od spółki (...), zaś w wyniku zbycia całości udziałów w spółce (...) spółka (...) SA nabyła przedmiotowy grunt jako element majątku nabywanego podmiotu.

J. I. jako Prezes Zarządu spółki (...) udzielił w dniu 5 czerwca 2005 r. pełnomocnictwa J. P. (1) do „występowania w imieniu firmy przed urzędami, instytucjami, przedsiębiorstwami w zakresie spraw związanych z działalnością spółki”.

W pismach z 18 października 2010 r. pełnomocnik C. P. wezwał wszystkich pozwanych do zapłaty 600.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.12.2008 r., powołując się na ustną umowę, jaką zawrzeć miał J. P. (1) ze spółką (...) w S., w oparciu o którą miał wyszukać podmiot do zakupu gruntu położonego w B. przy ul. (...), a dalej wskazując na fakt, że w dniu 12 grudnia 2008 r. zawarty został stosowny akt notarialny.

Oceniając zasadność żądania pozwu wskazał Sąd I instancji, że strona powodowa powołała jako podstawy prawne swego żądania przepisy art. 750 kc w zw. z art. 738 kc, ze wskazaniem, że J. P. (1) łączyła z każdym z pozwanych umowa nienazwana o świadczenie usług podobna do umowy zlecenia. W odniesieniu do M. S. (1) powódka powołała także art. 391 kc wywodząc, że miała miejsce umowa o charakterze gwarancji, gdzie M. S. (1) zagwarantował, iż pozostali pozwani zapłacą na rzecz J. P. (1) sporną kwotę. Co do pozwanych J. I., H. I., A. I. i A. K. powódka wskazała jako podstawę prawną swego roszczenia także przepis art. 299 ksh.

„Ostatnią normą”, na jaką powołała się powódka, był przepis art. 405 kc dotyczący bezpodstawnego wzbogacenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom wszystkich pozwanych, powódka wykazała, że jej mąż J. P. (1) dokonał na jej rzecz cesji wierzytelności bowiem chociaż umowa cesji nie została Sądowi przedstawiona, to jednak „przedstawiony został dokument potwierdzający na piśmie fakt cesji a mianowicie pismo małżonków P. do pozwanej A. K. z dnia 18 października 2010r., informujące, że J. P. (1) dokonał na rzecz żony cesji wierzytelności, jaka przysługuje mu wobec tej pozwanej.

Zdaniem Sądu Okręgowego „całkowicie pozbawione podstaw prawnych było kierowanie powództwa przeciwko (...) spółce z o.o. w K.” bowiem nie istniał żaden stosunek kontraktowy pomiędzy spółką a mężem powódki.

„Nie miało też miejsca” uzyskanie przez pozwaną spółkę korzyści majątkowej kosztem J. P. (1) bez podstawy prawnej, w rozumieniu art. 405 kc gdyż ze stanu faktycznego przedstawionego przez powódkę nie wynika aby nastąpiło jakiegokolwiek zwiększenie aktywów albo zmniejszenie pasywów spółki, będące wynikiem zubożenia J. P. (1) i dokonane jego kosztem.

W konsekwencji, zdaniem Sądu I instancji, nie wchodzi też w grę odpowiedzialność pozwanych J. I., A. I. i A. K. w oparciu o art. 299 ksh. Członkowie zarządu odpowiadają bowiem za zobowiązania spółki „a po stronie spółki (...) nie ma zobowiązania na rzecz J. P. (1) (abstrahując już od niewykazania pozostałych, kumulatywnych przesłanek z powołanego przepisu, jak choćby bezskuteczności egzekucji)”.

Według Sądu Okręgowego „chybionym było twierdzenie”, że pozwani H. I., A. I. i A. K. odpowiadają w sprawie niniejszej na mocy art. 405 kc. Wprawdzie osoby te jako udziałowcy spółki (...) odniosły korzyść majątkową ze zbycia z zyskiem przedmiotowego gruntu, dokonanego przez spółkę, jednakże i w tym przypadku, podobnie jak w odniesieniu do spółki, nie zachodzi przesłanka uzyskania korzyści kosztem majątku J. P. (1)”.

Wskazał Sąd Okręgowy, że „jeśli chodzi o relację prawną pomiędzy J. P. (1) a pozwanymi M. S. (1) i J. I., nie można wykluczyć, że istotnie miały pomiędzy nimi miejsce ustne ustalenia finansowe, dotyczące wynagrodzenia męża powódki za pomoc w doprowadzeniu do sprzedaży z zyskiem przedmiotowego gruntu”, tym niemniej, Sąd oddalił wnioski o przesłuchanie świadków na okoliczność faktu i ustaleń ustnej umowy rzeczonych osób, bowiem „w okolicznościach sprawy niniejszej, dla rozstrzygnięcia sporu wystarczające było odniesienie się do tego co sama strona powodowa twierdziła o umowie ustnej jak miała łączyć J. P. (1), M. S. (1) i J. I., zbieżnie zresztą z zeznaniami przesłuchanego przez Sąd świadka J. P. (1)”.

Z tych samych względów, według Sądu I instancji, nie było podstaw do otwarcia rozprawy na wniosek złożony przez stronę powodową.

Według Sądu I instancji umowa, na podstawie, której mąż powódki miał otrzymać 10% od wartości ceny sprzedaży gruntu, w zamian za czynności związane z poszukiwaniem potencjalnych nabywców, prowadzenie rozmów z takimi ewentualnymi kontrahentami, pozyskiwanie dokumentów potrzebnych do sprzedaży (np. mapki geodezyjne, dokumenty z Urzędu Miasta itp.), „wykonywanie telefonów”, organizowanie spotkań celem negocjacji warunków, nie była umową nienazwaną lecz stypizowaną w art.179 i 180 ustawy z dnia 21 sierpnia 1991r. o gospodarce nieruchomościami jako umowa o pośrednictwo w obrocie nieruchomościami.

Wskazał Sąd Okręgowy, że bezspornym było, że J. P. (1) nie ma zawodowych uprawnień pośrednika w obrocie nieruchomościami. Bez znaczenia jest zatem, czy rzeczywiście zawarł on z pozwanymi M. S. (1) i J. I. ustną umowę o treści odpowiadającej umowie o takie pośrednictwo, albowiem nawet jeśli tak istotnie było, umowa taka dotknięta była bezwzględną nieważnością, jako sprzeczna z prawem (art. 58 kc).

Na poparcie swojego stanowiska Sąd I instancji powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r. w sprawie V CSK 173/10, zgodnie z którym podmiot nie mający licencji pośrednika nie może skutecznie zawrzeć umowy pośrednictwa w obrocie nieruchomościami a umowa o pośrednictwo w obrocie nieruchomościami zawarta z osobą niemającą uprawnień do wykonywania zawodu pośrednika w obrocie nieruchomościami jest nieważna.

W takim stanie rzeczy, według Sądu, także roszczenie skierowane przeciwko pozwanym M. S. (1) i J. I. było bezzasadne, jako wywodzone z nieważnej umowy.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu powołał Sąd art. 98 kpc oraz § 6 pkt.7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 z 2002 r., poz. 1349).

Wyrok ten zaskarżyła powódka, która zarzuciła w apelacji:

1. naruszenie prawa materialnego a w szczególności:

- art. 1 kc. art. 5 kc 384 kc i następne, 391 kc, 405 kc art. 750 kc, 738 kc, 398 kc, poprzez ich nie zastosowanie i przyjęcie iż ustawa o gospodarce nieruchomościami wyłącza ich możliwość ich stosowania

- art. 180 ust. 1 pkt. 1 i 4 ustawy o gosp. nieruchomościami poprzez przyjęcie iż przepis ten wyłącza możliwość zawierania umów tak zwanych nienazwanych na mocy których dochodzi do jednorazowej czynności o charakterze w części zbliżonej do pośrednictwa podczas gdy te przepisy regulują jedynie zawodowo wykonywaną działalność pośrednictwa i w tym zakresie są rygorystyczne dla osób zawodowo trudniącym się pośrednictwem bez posiadania koncesji, a nie dotyczą warunków zawierania umów przez osoby fizyczne i prawne w trakcie wykonywania umów zlecenia względnie umów agencyjnych.

niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez:

- nie przesłuchanie zawnioskowanych świadków oraz nie przeprowadzenie innych dowodów potwierdzających bez żadnych wątpliwości iż na rzecz J. P. (1) przyrzeczono zapłatę w postaci 10% od sumy realizacji transakcji

- nie przeprowadzenie dowodów za wnioskowanych w pozwie i pismach procesowych z których wynikało iż J. P. (1) posiadał pełnomocnictwo bez ograniczeń udzielone mu przez Prezesa Spółki z o.o. (...), oraz że spółka zawarła ustną umowę względnie dokonała w osobie Prezesa Spółki przyrzeczenia zapłaty 10 % wartości sprzedanych nieruchomości. Przyjęte przez Sąd stanowisko że nie zachodzi możliwość zastosowania art. 299 ksh nie wyklucza odpowiedzialności spółki (...).

3.innych uchybieniach procesowych które miały wpływ na wynik sprawy a w szczególności naruszenie przepisu 233 kpc i 328 kpc.

W oparciu o tak sprecyzowane zarzuty powódka wniosła:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie zgodnie z żądaniem pozwu

względnie

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i „przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Wbrew stanowisku prezentowanemu przez skarżącą w apelacji, Sąd Okręgowy dokonał wszystkich ustaleń faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia te, powinny przede wszystkim służyć do zdefiniowania rodzaju umowy jaką – według twierdzeń powódki oraz zeznań J. P. (1) – mąż powódki zawarł z pozwanymi M. S. (1) oraz J. I.. Według tych twierdzeń mąż powódki miał otrzymać 10 % wartości ceny sprzedaży nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) w zamian za czynności związane z poszukiwaniem potencjalnych nabywców, prowadzenie rozmów z ewentualnymi kontrahentami, pozyskiwanie dokumentów potrzebnych do zawarcia umowy sprzedaży, organizowanie spotkań celem negocjacji warunków umowy itp.

Oceniając rodzaj tej umowy Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że wyczerpuje ona znamiona umowy o pośrednictwo w obrocie nieruchomościami, którą to umowę stypizowano w art. 179 i 180 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Jak trafnie zauważa Sąd I instancji zgodnie z powołanymi przepisami pośrednictwo w obrocie nieruchomościami jest działalnością zawodową wykonywaną przez pośredników na zasadach określonych w ustawie o gospodarce nieruchomościami a pośrednikiem w obrocie nieruchomościami jest osoba fizyczna posiadająca licencję zawodową nadaną w trybie przepisów wymienionej ustawy.

Trafnie też Sąd Okręgowy przyjmuje, że bezspornym między stronami było, że J. P. (1) nie ma zawodowych uprawnień pośrednika w obrocie nieruchomościami. Już zatem z tej przyczyny umowa, nawet jeżeli została zawarta pomiędzy J. P. (1) i pozwanymi M. S. (1) oraz J. I., była nieważna. Za takim wnioskiem przemawia także orzecznictwo Sądu Najwyższego, na które powołał się Sąd Okręgowy.

W takim stanie rzeczy mąż powódki a w konsekwencji sama powódka nie nabyła roszczenia o zapłatę wynagrodzenia w wysokości 10 % od wartości ceny sprzedanej nieruchomości.

Mąż powódki nie mógł bowiem przenieść na nią w drodze cesji wierzytelności wobec pozwanych z tego tytułu, skoro sam roszczenia o zapłatę wynagrodzenia nie nabył, a to w myśl zasady „nemo plus iuris” [...]

Z tych zatem przyczyn, gdy z samych twierdzeń powódki wynika, że nie przysługuje jej roszczenie o zapłatę kwoty dochodzonej w pozwie, zbędnym było przeprowadzanie postępowania dowodowego, w szczególności z zeznań świadków na okoliczność, że „na rzecz J. P. (1) przyrzeczono zapłatę w postaci 10 % od sumy realizacji transakcji”.

Zbędnym było też przeprowadzenie postępowania dowodowego dla ustalenia, że J. P. (1) posiadał pełnomocnictwo bez ograniczeń udzielone mu przez Prezesa Spółki (...), bowiem okoliczność ta nie była sporną i została prawidłowo ustalona przez Sąd I instancji.

Nie zachodziła też potrzeba prowadzenia postępowania dowodowego celem ustalenia, że spółka (...) zawarła z mężem powódki ustną umowę względnie „dokonała w osobie Prezesa Spółki przyrzeczenia zapłaty 10 % wartości sprzedanych nieruchomości”, skoro – jak już wyżej wskazano – umowa o pośrednictwo była nieważna, a zatem ani mężowi powódki ani jej samej (wskutek cesji wierzytelności) nie przysługuje roszczenie o zapłatę tej kwoty ani wobec spółki (...) ani osób fizycznych.

W konsekwencji powódka, gdy nie przysługuje jej roszczenie o zapłatę wynagrodzenia z wymienionej umowy, nie może też skutecznie domagać się zapłaty od pozostałych pozwanych, i to niezależnie od powoływanej przez powódkę podstawy prawnej, w szczególności art. 391 kc, 405 kc czy też 299 ksh, przy czym ostatni z wymienionych przepisów w ogóle nie może mieć zastosowania w sprawie.

Zawarte zatem w apelacji zarzuty naruszenia wymienionych w niej przepisów postępowania jak i prawa materialnego są bezzasadne, przy czym zauważyć należy, że podobnie jak art. 299 ksh tak i wymienione w apelacji art. 1 kc, art. 5 kc oraz art. 384 kc „i następne” nie mają zastosowania w sprawie.

Przepis art. 1 k.c. z tej przyczyny, że określa przedmiotowy i podmiotowy zakres regulacji kodeksu cywilnego i nie może sam przez się stanowić podstawy prawnej żądania powódki. Podobnie przepis art. 5 kc nie stanowi takiej podstawy. Ustanawia on bowiem zakaz korzystania w określonych granicach z praw podmiotowych, nie jest natomiast źródłem powstania takich praw a w konsekwencji nie może stanowić samodzielnej podstawy powództwa. Zupełnie niezrozumiałym jest powołanie przez skarżącą przepisu art. 384 „i następne” kc, które regulują korzystanie przez strony z wzorców umów, a oczywistym jest, że sprawa niniejsza takiego wzorca w ogóle nie dotyczy.

Wbrew stanowisku prezentowanemu w apelacji Sąd I instancji nie naruszył też art. 738 kc, trafnie przyjmując, że J. P. (1) zawarł umowę o pośrednictwo w obrocie nieruchomościami, a nie umowę zlecenia.

Sąd Okręgowy nie mógł natomiast naruszyć art. 398 kc już to z tej przyczyny, że przepis ten, podobnie jak inne zawarte w Tytule IV normujące obowiązek zawierania umów między jednostkami gospodarki społecznej, zostały skreślone przez art. 1 pkt 58 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.1990.55.321).

Z powołanych przyczyn apelacja powódki ulegała oddaleniu (art. 385 kpc) a powódka jako przegrywająca sprawę w postępowaniu odwoławczym obowiązana jest zwrócić pozwanym J. I., A. I. oraz H. I., na żądanie zgłoszone przez ich pełnomocnika, koszty postępowania apelacyjnego (art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc).